

Pierwotnie była to spółka gminna cos na wzór ZECWIK - u i Gmina sprzedala udzialy w tej spolce zostawila sobie 15 % udzialow, 15 kupili pracownicy, 70 % prywatny wlasciciel który obecnie ma wiekszosc udzialow i zaradza i jest mimo wszystko odmienna sytuacja."

Tu pani Burmistrz przedstawila dokladnie roznice pomiedzy wysypiskiem w Zlotowie a sytuacja wysypiska w Mirosławcu.

„11 X Pan Starosta zorganizował naradę , która tez miała za zadanie ocenić sposób gospodarowania odpadami na terenie Powiatu Wałeckiego na które zostali zaproszeni wszyscy burmistrzowie i wójt, z tych wszystkich Burmistrzów bylam tylko ja. Pan Starosta nawołuje do nawiązania związku międzygminnego, któryby zarządzał gospodarką odpadami na terenie powiatu z utworzeniem zakładu utylizacji odpadów w Mirosławcu poniewaz my jedynie mamy warunki i możliwości do stworzenia takiego zakładu. Człopa dysponuje wysypiskiem malutkim które w tej chwili się już kończy, Tuczo ma swoje wysypisko zamknięte i korzysta z firmy Alwater, w Wałczu wysypisko jest oceniane na możliwość korzystania jeszcze najwyżej na okres 8 lat- jeśli chodzi o miast Wałcz natomiast Gmina nie ma swojego składowiska w ogóle i też ma podpisaną umowę z firmą Alwater. Toteż zainteresowania ze strony innych gmin nie ma żadnego. Pan Starosta obiecał, że zorganizuje spotkanie po wyborach na które zaprosi już konkretnie Burmistrzów i Wójta w tejże sprawie.(...)

Znaleźliśmy firmę która do końca roku powinna nam przygotować ekspertyzę , o którą Państwo prosiliście wtedy wrócimy do tematu. Podpisaliśmy umowę z Panem Romańczukiem do końca czerwca 2008 r. Otrzymaliśmy już pozwolenie zintegrowane.

23 X bylam u Wojewódzkiego konserwatora Zabytków w 2 sprawach. Jedna to nasze zabytkowe nawierzchnie brukowe na terenie starej części Mirosławca , zrobiliśmy już inwentaryzację o którą wnioskowała Pani Stanecka i na jej podstawie konserwator wojewódzki wyda opinię które powierzchnie muszą zostać zachowane, ewentualnie wyremontowane poprzez przełożenie nawierzchni, a które można zamienić na starobruk lub inną nawierzchnię bez żadnych problemów prawnych. Drugi temat był to kościół w Bronikowie . jest już gotowa dokumentacja, kosztorys który opiewa na 450 000 zł i stad tez moja wizyta u Pani konserwator z którą będziemy szukać pieniędzy na remont tego kościoła. Nie wierzę, że ksiądz podoła temu zadaniu.(...) Pani konserwator